

KS. MARIAN WOLICKI

IMPLIKACJE PEDAGOGICZNE EGZYSTENCJALNO- -ANALITYCZNEJ KONCEPCJI AUTOTRASCENDENCJI

Egzystencjalnoanalityczna i logoterapeutyczna koncepcja autotranscendencji posiada szerokie implikacje na terenie pedagogiki, zwłaszcza pedagogiki chrześcijańskiej. W pedagogice tej chodzi bowiem o pełny rozwój osoby ludzkiej, o jej samorealizację. Wychowanie człowieka w pełni rozwiniętego i dojrzałego zakłada jednak posiadanie właściwej wizji osoby ludzkiej, zakłada prawdziwą antropologię filozoficzną.

1. PEDAGOGIKA A FILOZOFICZNA KONCEPCJA CZŁOWIEKA

Na związek pedagogiki z antropologią, z filozoficzną koncepcją człowieka zwraca uwagę wielu autorów. Tak np. J. Zirdum stwierdza, że każda pedagogika zakłada antropologię jako rację swego bytu. Zanim bowiem przystąpi się do wychowania, trzeba najpierw odpowiedzieć na pytanie: kim jest człowiek, który ma być wychowywany i po co wychowywać¹. Aby odpowiedzieć na te pytania, nie wystarczą dane z zakresu pedagogiki czy psychologii: Horyzont pedagogiki przekracza znacznie fakty psychologiczne i sięga do rzeczywistości tropologicznej, która się manifestuje w wymiarze metafizycznym, religijnym i duchowym człowieka². E. Lukas stwierdza natomiast, że nie może istnieć prawdziwa pedagogika, wychowanie całego człowieka bez właściwego obrazu człowieka, bez uwzględnienia najbardziej jego zasadniczej właściwości, jaką jest autotranscendencja³.

¹ J. Z i r d u m, *L'antropologia personalistica nel pensiero di Viktor Frankl. Uno studio in prospettiva teologica, pedagogica e pastorale*, Roma 1984, s. 320.

² Tamże, s. 311.

³ E. L u k a s, *Auch deine Familie braucht Sinn. Logotherapeutische Hilfe in Ehe und Erziehung*, Freiburg im Br. 1981, s. 106-107.

Tę właśnie zasadniczą zdolność człowieka do autotranscendencji akcentuje szczególnie kierunek antropologiczno-psychoterapeutyczny, jakim jest frankłowska analiza egzystencjalna i logoterapia. Dlatego też G. Hennelt proponuje, aby podstawowe pojęcie analizy egzystencjalnej, jakim jest autotranscendencja, poddać szczegółowej refleksji pedagogicznej. O potrzebie autotranscendencji i poszukiwania sensu w wychowaniu piszą również tacy autorzy jak Arthur E. Wirt, H.N. Hoppe, W. Winklhofer, K. Dienelt.

Koncepcja autotranscendencji pozwala na zbudowanie pedagogiki wiążącej ściśle podmiot wychowania ze środowiskiem zewnętrznym – materialnym i społecznym, dzięki czemu można stworzyć pedagogikę personalistyczną, unikającą z jednej strony błędów indywidualizmu, z drugiej zaś – totalitaryzmu. Chodzi więc o pedagogikę opartą na antropologię zorientowaną na sens⁴.

2. WYCHOWANIE A OBRAZ CZŁOWIEKA ANALIZY EGZYSTENCJALNEJ

Antropologia egzystencjalnoanalityczna dążąca do ukazania pełnego obrazu człowieka wraz z autonomią wymiaru noetycznego i zdolnością do autotranscendencji otwiera poważne perspektywy pedagogiczne w wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskim. Logoterapia uwzględniająca wymiar noetyczny w człowieku z jego zdolnością do autotranscendencji umożliwia wychowanie pełnego człowieka, doprowadzenie go do dojrzałości we wszystkich jego wymiarach. Antropologia egzystencjalnoanalityczna dążąca do ukazania pełnego obrazu człowieka wraz z autonomią wymiaru noetycznego i zdolnością do autotranscendencji otwiera poważne perspektywy pedagogiczne w wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskim.

Człowiek bowiem w analizie egzystencjalnej nie jest zredukowany do jednego czy dwu wymiarów, do wymiaru tylko biologicznego, czy biologicznego i psychicznego; ale obraz człowieka jest poszerzony o wymiar duchowy, tak istotny dla zrozumienia w pełni dynamiki bytu ludzkiego. Dlatego troska o rozwój osoby ludzkiej i jej wychowanie nie może się ograniczać tylko do starań o właściwy rozwój fizyczny czy psychiczny, umysłowy czy emocjonalny, ale musi mieć na względzie także rozwój religijny i moralny, rozwój całej sfery duchowej i to nie tylko w jej wymiarze naturalnym, ale także i nadprzyrodzonym w sensie rozwoju życia nadprzyrodzonego, życia łaski w człowieku.

Ze zmianą obrazu człowieka antropologia Frankłowska dokonuje niemal „kopernikańskiego” zwrotu, także w pedagogice, by wytyczać jej nowe i szerokie perspektywy. Bez przyjęcia bowiem wymiaru antropologicznego, jakim jest wymiar noetyczny z jego podstawową zdolnością do autotranscendencji, nie można

⁴ W. K u r z, *Die sinnorientierte Konzeption religiöser Erziehung*, Würzburg 1989.

mówić o prawdziwej pedagogice⁵. Pedagogika, jeśli ma być realistyczna, musi brać pod uwagę wszystkie wymiary bytu ludzkiego, zwłaszcza wymiar duchowy z jego podstawową zdolnością autotranscendencji⁶.

Obraz logoterapeutyczny człowieka jako jedności fizyczno-psychiczno-duchowej, charakteryzującej się wolnością, odpowiedzialnością, świadomością, transcendencją i zorientowaniem na sens i wartości, tworzy ważną podstawę dla takiej właśnie pedagogiki, dla wychowania integralnego⁷. Tak więc w koncepcji egzystencjalnoanalitycznej, z założeń antropologicznych wynikają założenia pedagogiczne, według których wychowując, możemy wychowywać do wolności i odpowiedzialności, do świadomego realizowania wartości i sensów, do stawania się osobowością i samorealizacją⁸. Ukazując człowieka jako istotę wolną, ale znajdującą się w polu dynamicznego napięcia, które wzywa go do przewyciężenia siebie, do autotranscendencji, Frankl dokonuje „humanizacji” koncepcji człowieka na polu antropologii, a konsekwentnie i pedagogiki⁹.

3. AUTOTRASCENDENCJA A SAMOREALIZACJA

Podstawowym pojęciem pedagogiki w ujęciu egzystencjalnoanalitycznym jest koncepcja samorealizacji, oparta na autotranscendencji. Oznacza to, że człowiek realizuje się tylko w tym stopniu, w jakim poświęca się sprawie, drugiej osobie, kiedy zapomina o sobie. Wyjście z siebie jest warunkiem autotranscendencji, jest podstawą całego działania ludzkiego. Samorealizacja, polegając na realizacji sensu i wartości w życiu, jest możliwa tylko na drodze autotranscendencji, bowiem do sensu i wartości zmierzają akty transcendentne¹⁰.

Wychowanie autotranscendentne, wymaga orientacji wychowanka na innych ludzi i na zadania do spełnienia, na osoby, które należy w miłości spotkać, na wartości, które trzeba zrealizować¹¹. W poczuciu wolności i odpowiedzialności wychowanek ma więc decydować, jakie wartości ma zrealizować, jakie sensory wypełnić. Samorealizacja nie może jednak być nigdy ani ostatecznym celem ani też pierwszą intencją człowieka. W ujęciu analizy egzystencjalnej i logoterapii człowiek nie jest odpowiedzialny przede wszystkim za samorealizację, ale za wypełnienie swego jedyne i niepowtarzalnego zadania życiowego. Jeśli samorealizacja nie zwiąże się z sensem i wyższymi wartościami, może to prowadzić do

⁵ Z i r d u m, dz. cyt., s. 297.

⁶ V. E. F r a n k l, *Der Wille zum Sinn*, Bern-Stuttgart-Wien 1972, s. 124.

⁷ Z i r d u m, dz. cyt., s. 300-301.

⁸ Tamże, s. 301.

⁹ Tamże, s. 301.

¹⁰ V. E. F r a n k l, *The Doctor and the Soul. From Psychotherapy to Logotherapy*, New York 1973, s. 40.

¹¹ Z i r d u m, dz. cyt., s. 312.

„neurotycznego błędnego koła” albo do samoubóstwienia. Byt ludzki bowiem co do swej istoty jest przede wszystkim autotranscendencją a nie samorealizacją. Dopiero transcendując siebie i realizując odpowiednie wartości, człowiek może urzeczywistnić siebie samego. Autotranscendencja, realizacja sensu i wartości, jest więc zasadniczym warunkiem stawania się w pełni człowiekiem. Tylko w tym stopniu, w jakim ktoś przeżywa swoją egzystencję jako autotranscendencję, jest prawdziwie ludzki i staje się prawdziwą osobowością. Staje się takim nie przez zajmowanie się sobą, aktualizację swego „selfu”, lecz przez zapomnienie o sobie, dawanie siebie, skoncentrowanie się na zadaniach zewnętrznych. Tak więc – w ujęciu analizy egzystencjalnej – to, co nazywamy samorealizacją, jest i musi pozostać niezamierzonym skutkiem autotranscendencji¹². Tylko więc przez oddanie się sprawie, zadaniu lub człowiekowi, tylko przez uczestnictwo w czymś wartościowym i sensownym, człowiek dochodzi do osiągnięcia egzystencjalnej pełni¹³. Dlatego też Frankl świadomie używa terminu „samorealizacja” a nie „samoaktualizacja”, którym posługuje się psychologia humanistyczna, ponieważ termin „samoaktualizacja” sugeruje bardziej samoistne spełnianie się bytu ludzkiego pod wpływem wewnętrznych mechanizmów w człowieku, pod wpływem rozmaitych popędów i dążeń, istniejących potencjalnie w organizmie ludzkim. Zresztą sam twórca koncepcji samoaktualizacji A. Maslow, zrozumiał swój błąd, po dyskusji na ten temat z Franklem i potem stwierdził, że samorealizację można najpewniej osiągnąć, oddając się nieegoistycznym celom¹⁴.

Samorealizacja jest więc osiągalna tylko na drodze autotranscendencji, a nigdy wprost, jako cel sam w sobie. Musi ona być i pozostać ubocznym, niezamierzonym skutkiem autotranscendencji¹⁵. W dążeniu do sensu i wartości, aktualizacja siebie przychodzi sama, jako skutek uboczny. Musi ona nastąpić jako efekt a nie może być celem dążenia¹⁶. Samorealizacja bez autotranscendencji jest więc niemożliwa i dopiero autotranscendencja pociąga z sobą automatycznie samorealizację człowieka¹⁷. Tylko egzystencja, która siebie transcenduje, tylko byt ludzki, któ-

¹² V. E. F r a n k l, *The Unheard Cry for Meaning. Psychotherapy and Humanism*, New York 1985, s. 35; S. A. W a w r y t k o, *The Noological Dimension in Chinese Thought: Confucius and Chuang Tzu Confront the Existential Vacuum*, w: *Analecta Frankliana*, dz. cyt., s. 181; V. E. F r a n k l, *Psychotherapy on Its Way to Rehumanization*, w: *Analecta Frankliana*, dz. cyt., s. 346.

¹³ A. L ä n g l e, *Befreiung zum Sein*, w: *Entscheidung zum Sein. Viktor E. Frankls Logotherapie in der Praxis*, hrsg. von A. Längle, München-Zürich 1988, s. 69.

¹⁴ E. L u k a s, *Von der Tiefen- zur Höhenpsychologie. Logotherapie in der Beratungspraxis*, Freiburg im Br. 1984, s. 77, w przyp.; taż, *Auch dein Leben hat Sinn. Logotherapeutische Wege zur Gesundheit*, Freiburg im Br., 1984, s. 238-239, w przyp.

¹⁵ F r a n k l, *The Unheard Cry for Meaning*, dz. cyt., s. 39.

¹⁶ R. P. B u l k a, *The Quest for Ultimate Meaning. Principles and Applications of Logotherapy*, New York 1979, s. 49, 76, 94.

¹⁷ E. L u k a s, *Psychologische Seelsorge. Logotherapie – die Wende zu einer menschenwürdigen Psychologie*, Freiburg im Br. 1985, w przyp.

ry transcenduje siebie ku światu, w którym istnieje, może siebie urzeczywistnić, podczas gdy samorealizacja wprost zamierzona nie może się powieść.

Człowiek nie stawia siebie jako cel samorealizacji, ale ona następuje jak naturalna konsekwencja autotranscendencji i taka transcendencja polega jednak na tym, człowiek staje się bardziej człowiekiem, dzięki zdolności autotranscendencji w wychowaniu jest możliwa „egzystencjalna reorganizacja”. Realizacja sensu dokonuje się na drodze autotranscendencji i to zarówno zewnętrznej jak i wewnętrznej. Istnieje ścisła współzależność autotranscendencji wewnętrznej i zewnętrznej. Orientacja na sens jest ściśle skorelowana z orientacją na wartości, z etycznym wglądem na zorientowanie na sens na podstawie indywidualizacji.

Wychowanie młodego człowieka do pełnej samorealizacji musi być więc oparte na zasadzie autotranscendencji. Ta z kolei zakłada wolność i odpowiedzialność danej jednostki, dlatego, musi to być zarazem wychowanie do wolności i odpowiedzialności. Podobnie tę sprawę zaczynają widzieć inni. W niedawno wydanej książce profesor pedagogiki Theodor Wilhelm zalecał w celu rzeczywistej samorealizacji: „odstąpić raz całkowicie od siebie i oddać się całkowicie sprawie”¹⁸.

4. WYCHOWANIE DO WOLNOŚCI I ODPOWIEDZIALNOŚCI

Wychowanie do wolności i odpowiedzialności jest, według Frankla, zasadniczym zadaniem pedagogiki. Wychowanie do wolności oznacza doprowadzenie wychowanka do świadomości własnej odpowiedzialności. Wychowanek musi się nauczyć korzystać ze swej wolności w sensie stawania się bardziej człowiekiem¹⁹. Zachowanie wolności wymaga od wychowanka postawy twórczej, dlatego wychowując go do tworzenia, wychowujemy zarazem do wolności. „Wychowanie do wolności oznacza równocześnie wychowanie do odpowiedzialności, do odpowiadania sobie od wewnątrz na pytania, które powstają we wnętrzu człowieka: „kim jestem?”, „kim i czym chcę być?”, „kim mogę być?”²⁰. Wolność wychowanka wzrasta w dialogu z wychowankiem.

Wychowanie do odpowiedzialności opartej na wolności oznacza dopomaganie osobie konkretnej do stania się osobowością autonomiczną, świadomą zadań, jakie winna wypełniać w kontakcie z innymi osobami²¹. Wychowanie do wolności i odpowiedzialności oznacza, według Frankla, także wspomaganie wychowanka, aby uświadomił sobie siebie samego i innego. W wolności on odkrywa siebie jako odniesionego do innego i spostrzega siebie jako zwróconego „ku” i tylko jako taki

¹⁸ U. B e e r, *A jednak miłość... Odkrycie wierności i całości*, Wrocław 1991, s. 137.

¹⁹ Z i r d u m, dz. cyt., s. 314.

²⁰ Tamże, s. 316-317.

²¹ Z i r d u m, dz. cyt., s. 320.

realizuje siebie²². Jeśli celem pierwszorzędym wolności i odpowiedzialności dziecka jest samorealizacja, to jednak ona się dokonuje przez spotkanie z innym. Człowiek musi być otwarty na inne osoby i na Transcendencję²³. Otwierając się na Innego i na Byt transcendentny człowiek okazuje swoją wolność i staje się tym bardziej człowiekiem. Wychowanie musi więc być uświadomieniem tego, czym wychowanek jest (dar) i kim być powinien (darem dla drugiego)²⁴. Tak więc „być wolnym” i „być otwartym” to, według Frankla, zbieżne pojęcia.

W wykonywaniu swej wolności, w otwarciu się na innego, na wartości, na sens, na byt, człowiek otwiera przeżycie siebie samego, odnajduje swój sens. W perspektywie pedagogicznej oznacza to, że odniesienie do drugiego ma sens tylko wtedy, gdy uznaję drugiego jako cel, a nie jako środek, gdy wspomagam go i dopomagam mu wzrastać. Ze swej strony wychowanek na podstawie owego wymiaru duchowego jest zdolny do nieograniczonego rozwoju w perspektywie indywidualnej i społecznej. Wspomaganie go w stawaniu się tej jego rzeczywistości, oznacza – według Frankla – wspomaganie go na drodze wzrostu, otwarcia na innego, na zadania do wykonania, na wartości do zrealizowania, na osoby, które się kocha, na dojrzałość i autotranscendencję osobowości²⁵.

Stawanie się odpowiedzialnym i autentycznym wymaga od każdej jednostki podejmowania odpowiedzialności za wybory, których dokonuje²⁶. Frankłowska koncepcja obrazu człowieka jako „odpowiedzialnego selfu” dostarcza logoterapii sugestii dla wychowania i innych przedsięwzięć. Jego filozofia jest przeznaczona na to, by pomóc ludziom uciec od depresji, apatii i rezygnacji i stać się autonomiczną osobą, która akceptuje odpowiedzialność za działanie w świecie, doświadczając go głębiej i akceptując to, co nieuniknione²⁷.

Tak więc opieranie się na pojęciu autotranscendencji pozwala wychowywać człowieka do wolności, gdyż autotranscendencja jest możliwa tylko w wolności, a wolność jest potwierdzeniem autotranscendencji. Logoterapia jest też ostatecznie wychowaniem do odpowiedzialności²⁸, do podejmowania decyzji, umiejętności decydowania, wychowaniem do realizacji sensu i wartości, do wchodzenia w relacje osobowe z Bogiem i innymi ludźmi, wychowaniem do dobrego wykorzystania czasu w poczuciu odpowiedzialności, wychowaniem do samowychowania. Logoterapia jest więc wychowaniem autogennym, to znaczy uczy pacjenta czy

²² Tamże, s. 321.

²³ Tamże, s. 322.

²⁴ Tamże, s. 323.

²⁵ Tamże, s. 323.

²⁶ A. G. W i r t h, *New Directions in School*, w: *Logotherapy in Action*, ed. by J.B. Fabry, R. P. Bulka and W. S. Sahakian, New York 1979, s. 234.

²⁷ Tamże, s. 237.

²⁸ F r a n k l, *The Doctor and the Soul*, dz. cyt., s. XVI, XIX, J. G a l a r o w i c z, *Logoterapia sztuką uczenia odpowiedzialności*, „Znak” 326: 1981 nr 8, s. 1118-1124.

klienta wychowywać siebie samego. Daje ona bowiem podstawy doświadczenia, które jest z kolei podstawą samowychowania²⁹.

Koncepcja autotranscendencji, wychowując człowieka do samowychowania uczy też postawy aktywności i miłości, człowiek w koncepcji autotranscendencji Frankla wykracza poza siebie pociągany przez wartości i sens, które znajdują się poza i ponad nim samym. To wyrwa go z egocentryzmu i ukazuje naturę jego dynamizmu psychicznego, który nie jest rezultatem odruchów fizycznych, instynktów, kompleksów, uwarunkowań, ale wyrazem wolności połączonej z poczuciem odpowiedzialności.

Człowiek nie stawia siebie jako cel samorealizacji, ale ona następuje jak naturalna konsekwencja autotranscendencji i taka transcendencja polega jednak na tym, człowiek staje się bardziej człowiekiem, dzięki zdolności autotranscendencji w wychowaniu jest możliwa „egzystencjalna reorganizacja”³⁰. Realizacja sensu dokonuje się na drodze autotranscendencji i to zarówno zewnętrznej jak i wewnętrznej. Istnieje ścisła współzależność autotranscendencji wewnętrznej i zewnętrznej. Orientacja na sens jest ściśle skorelowana z orientacją na wartości, z etycznym wglądem na zorientowanie na sens na podstawie indywidualizacji³¹.

Na podstawie autotranscendencji można też właściwie ustawić wychowanie do miłości, a w tym także wychowanie seksualne. Seks jest wyrazem miłości i musi być ujmowany zawsze w kontekście miłości³². Także wychowanie do życia we wspólnocie wymaga transcendencji jednostki w kierunku wspólnoty³³.

5. WYCHOWANIE DO ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Tak integralnie pojęte wychowanie, oparte na autotranscendencji, zapewnia zarazem wychowanie do zdrowia psychicznego. Wychowanie bowiem człowieka zdrowego, szczególnie zdrowego nerwowo i psychicznie, co wydaje się być szczególnie ważne w czasach dzisiejszych czasach przyśpieszonego rozwoju cywilizacyjnego i napięć oraz stresów z tym związanych³⁴, musi być oparte na orientacji człowieka na świat zewnętrzny. Chodzi o taką relację do świata transsubiektywnego, aby stanowiła ona podstawę do szczęśliwej subiektywnej podmiotowości. W pedagogice chodzi o stwierdzenie takiej sytuacji pedagogicznej, która będzie miała

²⁹ J. F a b r y, *The Pursuit of Meaning*, New York 1981, s. 131.

³⁰ Z i r d u m, dz. cyt., s. 312.

³¹ K u r z, dz. cyt., s. 255.

³² B u l k a, dz. cyt., s.54.

³³ M. U t s c h, *Das Werden der sittlichen Person*, w: *Das Kind Person. Entwicklung und Erziehung aus existenzanalytischer Sicht*, Tagungsbericht Nr 1/1990 (Doppelband) der GLE, s. 90-91.

³⁴ K. H o r n e y, *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Warszawa 1976.

na oku zdrowie psychiczne młodego człowieka, nie tylko o zachowanie tego zdrowia, ale i pomoc w procesie wychowania i nauczania.

Koncepcja Frankla bazująca na modelu poszukiwania i znajdowania sensu i w największym stopniu zabezpiecza zdrowie psychiczne człowieka ze względu na ścisłą korelację pomiędzy sensem a zdrowiem psychicznym. Znaczenie znajdowania sensu dla zdrowia psychicznego i jako kryterium tegoż zdrowia zostało potwierdzone także przez badaczy spoza kręgu logoterapeutycznego³⁵.

Według Frankla autotranscendentne wypełnienie pełnych sensu zadań prowadzi do zdrowia psychicznego. Człowiek w ujęciu logoterapii nie zajmuje się sobą, jak u Freuda czy Rogersa, lecz bytem transsubiektywnym. Zasada zdrowia psychicznego jest więc autotranscendencja a nie autorefleksja, jest zwrócenie się ku zadaniom, a nie autorefleksyjne wyjaśnianie wewnątrzpsychicznych mechanizmów. Chodzi o orientację człowieka na sensy związane z wartościami a nie o jakiegokolwiek możliwości. Chodzi o wartości nie tylko dla własnej osoby, ale także a może przede wszystkim dla innych osób. Autotranscendentna orientacja na sens i wartości jest więc centralnym komponentem zdrowia psychicznego³⁶.

Wychowanie oparte na zasadzie autotranscendencji jest też wychowaniem do szczęścia. Wychowanie nie może być bowiem wprost skierowane bezpośrednio na szczęście i przyjemność, gdyż te są, według Frankla, tylko skutkami ubocznymi autotranscendencji. Nastawienie na spełnianie zadań w świecie podwyższa odporność jednostki na frustrację.

6. WYCHOWANIE DO DOJRZAŁOŚCI

Wychowanie oparte na autotranscendencji jest wychowaniem pełnego człowieka, wychowaniem do pełnej dojrzałości. Jest to często przeoczone przy wychowaniu opartym na redukcjonistycznym obrazie człowieka, gdzie ogranicza się często w wychowaniu do wspomagania rozwoju fizycznego czy psychicznego z całkowitym zaniedbaniem wychowania sfery duchowej. Natomiast w ujęciu analizy egzystencjalnej wychowanie opiera się na potrójnej transcendencji czyli przechodzeniu człowieka młodego – wychowanka:

- 1) od psychicznego infantylizmu do duchowej dojrzałości
- 2) od przynależności do grupy rówieśniczej do przyjaźni w rodzinie
- 3) od zaspokojenia potrzeb do zorientowania na sens³⁷.

Wszystkie te rodzaje przechodzenia oparte są na zdolności człowieka do autotranscendencji.

³⁵ K u r z, dz. cyt., s. 252-253.

³⁶ K u r z, dz. cyt., s. 254-255.

³⁷ L u k a s, Rat, dz. cyt., s. 44.

³⁸ F a b r y, *The Pursuit*, dz. cyt., s. 171.

Logoterapia wspiera różne formy wychowania. Uczy ona stawać się moralnym i przyjmować odpowiedzialność za ważne decyzje³⁸. Logoterapia widzi wychowanie człowieka jako wychowanie do odpowiedzialności, a tym samym do dojrzałości osobowej: Aby spełnić to zadanie, należy człowieka wyrwać z jego próżni egzystencjalnej i skierować go na sensowne byty³⁹.

Zasada wychowania opartego na autotranscendencji ma zastosowanie nie tylko w wychowaniu młodzieży czy starszych dzieci, ale także może być odniesiona do wychowania małych dzieci. Przy pomocy duchowej autotranscendencji możliwe jest też pokonywanie trudności wychowawczych, jakie sprawiają dzieci⁴⁰.

Dziecko staje się osobą, kiedy ono zachowuje się autotranscendentnie, tylko wtedy, gdy poświęca się jakiejś sprawie lub jest oddane całkowicie innym osobom, urzeczywistnia siebie samo. Znana logoterapeutka E. Lukas wyraża przekonanie, że autotranscendencja musi być wzbudzana i wspierana już w wieku dziecięcym. Wychowanie nie powinno bowiem oszczędzać dziecku obowiązków, lecz prowadzić dzieci od tego, aby jako szczęśliwi ludzie wypełniali swoje obowiązki⁴¹.

Koncepcja autotranscendencji zastosowana w wychowaniu pozwala wychowanekowi na osiągnięcie identyczności własnej osobowości, tożsamości swego „ja”. Identyczność bowiem własnego „ja” osiąga się nie przez oderwanie od świata zewnętrznego, lecz w transcendowaniu siebie. Identyfikacja jest więc osiągalna przez autotranscendencję⁴², tylko przez autotranscendencję człowiek staje się prawdziwie ludzki i uzyskuje swój prawdziwy self.

Autotranscendencja umożliwia również tak istotne czynniki w procesie wychowania, jak autorytet i dialog wychowawczy. Autorytet wychowawczy wymaga autotranscendencji w sensie myślenia nie o sobie lecz o dobru dziecka⁴³. Wychowanie opiera się w dużym stopniu na dialogu między wychowawcą a wychowankiem. Istotą zaś dialogu jest, według Frankla, przekraczanie siebie przez partnerów dialogu w kierunku Logosu – świata sensu i wartości.

Wychowanie chrześcijańskie jeszcze w większym stopniu aniżeli wychowanie czysto naturalne wspiera się na autotranscendencji, i to zarówno w sensie przekraczania samego siebie, wychodzenia poza ograniczenia własnej osobowości, jak też w sensie wychodzenia ludzkiego bytu do Boga, ku światu transcendentnemu, ku światu nadprzyrodzonych wartości i sensów. Pomocą przy tej autotranscendencji jest czynnik łaski, która wspiera lub ukierunkowuje sam proces autotranscendencji.

³⁹ E. L u k a s, *Auch dein Leiden hat Sinn. Logotherapeutische Trost in der Krise*, Freiburg im Br. 1981, s. 127.

⁴⁰ B. W i c k i, *Das Kind als Person*, w: *Entscheidung zum Sein. Viktor E. Frankls Logotherapie in der Praxis*, hrsg. von A. Längle, München-Zürich, s.208.

⁴¹ L u k a s, *Auch deine Familie*, dz. cyt., s. 155.

⁴² L u k a s, *Von de Tiefen- zur Höhenpsychologie*, dz. cyt., s. 111.

⁴³ U t s c h, art. cyt., s. 90.